

Współczesna Gospodarka



Contemporary Economy
Electronic Scientific Journal
www.wspolczesnagospodarka.pl

Vol. 1 Issue 1 (2010) 49-56
ISSN 2082-677X

ZNACZENIE WŁASNOŚCI PRYWATNEJ W GOSPODARCE

Krzysztof Dobrowolski

Streszczenie

W artykule poddano teoretycznej analizie możliwości uruchomienia i funkcjonowania mechanizmów: rynkowego i konkurencji w gospodarce upaństwowionej i rynkowej z dominacją własności prywatnej. Przeprowadzona analiza wskazuje, że w gospodarce upaństwowionej mechanizm rynkowy nie może funkcjonować, natomiast mechanizm konkurencji przyjmuje specyficzną, zdeformowaną postać. Jedynie w gospodarce zdominowanej przez własność prywatną oba mechanizmy mogą prawidłowo funkcjonować. W ostatniej części artykułu zajęto się problemem niepełnej prywatyzacji jako rezultatem stosowania różnych metod przekształceń własnościowych. Dokonano także analizy wpływu niepełnej prywatyzacji na funkcjonowanie mechanizmu rynkowego i mechanizmu konkurencji na różnych typach rynków cząstkowych.

Słowa kluczowe: mechanizm rynkowy, mechanizm konkurencji, gospodarka upaństwowiona, niepełna prywatyzacja

Wstęp

Własność prywatna może zajmować zróżnicowaną pozycję w organizacji życia społecznego. Może stanowić fundament, na którym budowane są instytucje społeczeństwa obywatelskiego i zajmować poczesne miejsce w systemie prawnym, znajdując się pod szczególną ochroną władz publicznych. Może być spychana na margines gospodarki, eliminowana ze struktur społecznych, ograniczana do możliwości posiadania przez obywateli i dysponowania przez nich jedynie ściśle określonymi rzeczami, umożliwiającymi zaspokojenie podstawowych potrzeb. W takim systemie władza publiczna staje się właścicielem większości, bądź wszystkich, środków produkcji.

Przyjęcie określonego modelu usytuowania własności prywatnej w społeczeństwie, a może być jeszcze wiele modeli pośrednich w stosunku do zarysowanych powyżej, oddziałuje w istotny sposób na kształt różnorodnych społecznych instytucji i ich funkcjonowanie. Dlatego też w odpowiedzi na tytułowy problem inne zagadnienia ważne byłyby dla socjologa czy prawnika a inne dla historyka, politologa czy ekonomisty. Jako przedstawiciel tej ostatniej profesji skupię się na podstawowych zagadnieniach znajdujących się w jej obszarze badawczym.

1. Mechanizm rynkowy w gospodarce upaństwowionej i rynkowej

Od dwudziestu lat zmagamy się ze spuścizną systemu negującego społeczne znaczenie własności prywatnej i przywracamy ustrój, w którym zajmuje ona należne sobie miejsce. Znaczna część naszego społeczeństwa pamięta jeszcze lata osiemdziesiąte poprzedniego wieku, kiedy problemem, często nie do przewyciężenia, było kupienie podstawowych produktów czy usług. Był to schyłkowy okres gospodarki scentralizowanej, opartej na państwowej własności, która w całej swojej historii nie zapewniła obywatelom poziomu życia charakterystycznego dla społeczeństw zachodnich. Podstawową przyczyną ekonomiczną był brak w gospodarce rozwiniętej własności prywatnej, która jest fundamentem prawidłowego jej funkcjonowania. Dwa ważne mechanizmy stanowią siłę napędową rozwoju gospodarczego: mechanizm rynkowy i mechanizm konkurencji. Żaden z nich nie może prawidłowo funkcjonować w gospodarce upaństwowionej czyli pozbawionej własności prywatnej i jej głównego przedstawiciela – przedsiębiorcy.

Funkcjonowaniu mechanizmu rynkowego zawdzięczmy równowagę popytu na dobra materialne i usługi z ich podażą za pośrednictwem cen swobodnie kształtowanych przez rynek. Warunkami umożliwiającymi efektywne funkcjonowanie tego mechanizmu są: zdecentralizowana struktura podmiotowa po stronie podaży, sprawnie dostosowująca się do warunków otoczenia, popyt wrażliwy na działanie bodźców finansowych oraz elastyczna struktura cen.

W gospodarce pozbawionej własności prywatnej warunki te nie są spełnione. Podaż reprezentowana przez państwowe przedsiębiorstwa jest mało lub, w niektórych segmentach gospodarki, nawet całkowicie niewrażliwa na oddziaływanie popytu. Wielkość i struktura produkcji nie jest dostosowywana do potrzeb konsumentów, ponieważ nie wymusza tego otoczenie gospodarcze. Państwowe przedsiębiorstwa w zetatyzowanym systemie nie mogą zbankrutować, nie działa więc podstawowy mechanizm wymuszający uwzględnianie oczekiwań klientów i eliminujący z rynku nieudolnych producentów. Proces tworzenia nowych, państwowych podmiotów gospodarczych jest natomiast długi, wmontowany w całą mało efektywną i zbiurokratyzowaną strukturę urzędów państwowych, co również przyczynia się do usztywnienia podażowej strony gospodarki. Powstałe w ten sposób przedsiębiorstwa bardzo często już w momencie rozpoczynania działalności wytwarzają produkty mało nowoczesne, które jednak wykupywane są przez klientów z braku innych możliwości.

W gospodarce zetatyzowanej nie jest również spełniony warunek dotyczący prawidłowego i elastycznego układu cen, stanowiącego istotę mechanizmu przywracania równowagi między popytem a podażą. W znakomitej większości ceny ustalane są przez państwo i utrzymywane na poziomie uwarunkowanym nie czynnikami ekonomicznymi lecz politycznymi, w obawie przed wybuchem niezadowolenia społecznego.¹ Powoduje to, że ceny nie zawierają w sobie podstawowych informacji niezbędnych dla podejmowania racjonalnych decyzji zarówno przez producentów jak i konsumentów. Producentów nie informują o rzadkości wykorzystywanych zasobów, uniemożliwiając prowadzenie prawidłowego rachunku ekonomicznego. Klientów nie informują o rzeczywistej wartości poszczególnych dóbr, nie stanowią więc efektywnego regulatora popytu. W rezultacie niedostateczna podaż towarów i usług, będąca wynikiem strukturalnej nieefektywności i małej elastyczności producentów, spotyka się z popytem nadmiernym w stosunku do możliwości gospodarki, nieograniczonym w sposób dostateczny mechanizmem cenowym. Powoduje to ciągle niedobory rynkowe i kształtuje specyficzne zjawisko, charakterystyczne dla zetatyzowanej gospodarki - nawis inflacyjny. Występuje ono wówczas, gdy konsumenci dysponują zasobami finansowymi, których nie mogą ulokować na rynku z braku dostatecznej oferty, natomiast ceny pozostają na niezmiennym poziomie, zbyt niskim w stosunku do popytu, ponieważ kontrolowane są przez państwo.

¹ Odrębnym zagadnieniem jest problem, w jaki sposób w upaństwowionej gospodarce w ogóle mógłby się ukształtować prawidłowy system cen.

Sytuacja może ulec zmianie jedynie po zastąpieniu upaństwowionej strony podażowej gospodarki własnością prywatną, co oczywiście zmienia równocześnie cały model funkcjonowania państwa i rolę jego urzędów jako regulatorów życia społecznego. Właściciele prywatnego kapitału angażując go w finansowanie działalności gospodarczej nie mogą pozostać niewrażliwi na oddziaływanie popytu reprezentowanego przez klientów. We własnym interesie muszą dostosowywać podaż i jej strukturę do wymagań rynku w obawie przed jego nieuchronnymi wyrokami, skutkującymi zmniejszeniem zysku lub nawet bankructwem. W modelu gospodarki prywatnej państwo nie zapewnia bowiem – w przeciwieństwie do modelu zetatyzowanego – ochrony nieefektywnym producentom, lecz przeciwnie, zobowiązane jest do eliminowania barier utrudniających wchodzenie na rynek nowym producentom, wzbogacającym jego ofertę i stanowiącym zagrożenie dla tych spośród dotychczasowych uczestników gry rynkowej, którzy okażą się zbyt mało innowacyjni i zbyt kosztocłonni. Bezpośrednie interwencje państwa wspomagające konkretnych producentów postrzegane są jako wyjątkowe odstępstwa od obowiązujących reguł i mają miejsce jedynie w nadzwyczajnych okolicznościach.

Właściwa gospodarce prywatnej elastyczność po stronie podaży umożliwia normalne funkcjonowanie mechanizmu cenowego, który staje się regulatorem utrzymującym równowagę pomiędzy wolumenem dóbr i usług dostępnych na rynku a efektywnym popytem na nie. W prywatnej, rozwiniętej gospodarce, opartej na prawidłowo funkcjonującym mechanizmie rynkowym klienci mają szeroką ofertę różnorodnych towarów, nie znając pojęcia: „gospodarka niedoboru”, czy „nawis inflacyjny”.

2. Mechanizm konkurencji w gospodarce upaństwowionej i prywatnej

Drugim, niezwykle ważnym regulatorem gospodarki rynkowej jest mechanizm konkurencji. Jak już wspomniano on również nie funkcjonuje właściwie w otoczeniu zdominowanym przez przedsiębiorstwa państwowe.

Mechanizm konkurencji możemy zdefiniować jako rywalizację między przedsiębiorstwami lub ich produktami na tym samym rynku, wykorzystującą różne narzędzia: cenę, ilość produktu dostarczanego na rynek lub skupowanego na rynku, jakość lub rodzaj produktu (większa wartość użytkowa przy tej samej cenie), reklamę². Mechanizm konkurencji jest ściśle związany z mechanizmem rynkowym. O ile jednak w ramach mechanizmu rynkowego występują wzajemne sprzężenia pomiędzy podażą, popytem i ceną to mechanizm konkurencji reguluje stosunki przede wszystkim w obrębie podaży, określając w rezultacie, które podmioty i na jakich warunkach uczestniczyć będą w zaspakajaniu popytu. W tym ujęciu mechanizm konkurencji jest ważnym systemowym elementem porządkującym gospodarkę i określającym jej strukturę, ponieważ w wyniku jego działania następuje rozwój określonych podmiotów i eliminacja z rynku innych, nie spełniających jego wymagań.

W gospodarce upaństwowionej rolę mechanizmu konkurencji przejmuje, zaznaczmy od razu, nieudolnie państwowy organ zajmujący się sporządzaniem planów gospodarczych. Oczekuje się, że przedsiębiorstwa będą postępować zgodnie z centralnymi dyrektywami przekazywanymi w zależności od odmiany systemu gospodarczego w formie nakazów, parametrów lub najczęściej kombinacji tych rodzajów narzędzi sterowania gospodarką.

Stworzeniu warunków umożliwiających centrum gospodarczemu wypełnianie funkcji zarządczych w makroskali podporządkowana jest struktura podmiotowa gospodarki, zdominowana przez duże wielozakładowe przedsiębiorstwa zgrupowane w branżowe struktury organizacyjne. Pogłębia to jednak nieefektywność gospodarki, ponieważ osłabia powiązania kooperacyjne i tworzy układy monopolistyczne. Dodać należy, że taka struktura gospodarki jest

² Ł. Gęsicki, M. Gęsicki, *Słownik terminów ekonomiczno-prawnych*, Łódź, s. 149.

dodatkowym czynnikiem usztywniającym podaż i utrudniającym funkcjonowanie także mechanizmu rynkowego.

W gospodarce zetatyzowanej konkurencja przybiera bardzo specyficzną formę, nie odpowiadającą istocie tego zjawiska w gospodarce rynkowej. Polega ona bowiem na zabiegach o korzystne dla konkretnego podmiotu określenie przez organ nadrzędny zadań planowych i związanych z tym przydział środków rzeczowych. Narzędziem oddziaływania konkurencyjnego jest manipulowanie informacjami przesyłanymi przez podmioty gospodarcze do jednostek nadrzędnych. Na etapie realizacji zadań planowych konkurencja przejawia się głównie zabiegami u dostawców o środki rzeczowe niezbędne do produkcji, nie objęte centralnym rozdzielnictwem, a często również środki rozdzielnictwem tym objęte co wynika z konstruowania nierealistycznych i niezbilansowanych planów, opartych na fałszywych informacjach trafiających do ich konstruktorów.

Sprawne funkcjonowanie mechanizmu konkurencji uzależnione jest od spełnienia kilku warunków³, które w większości nie występują w gospodarce upaństwowionej. Po pierwsze, istnieć musi w każdym segmencie rynku co najmniej kilku niezależnych dostawców. Po drugie, zagwarantowana być musi swoboda wyboru dowolnego z nich. Po trzecie, działać musi skutecznie mechanizm eliminowania z rynku tych dostawców, którzy nie potrafią dostosować się do jego wymagań, co oznacza równocześnie stworzenie twardych ograniczeń budżetowych, przywracających efektywności mikroekonomicznej właściwą pozycję w hierarchii celów, realizowanych przez podmioty gospodarcze. Istotne jest również zagwarantowanie swobody wchodzenia na rynek nowych producentów.

Teoretycznie, w gospodarce upaństwowionej wydaje się możliwe istnienie kilku niezależnych producentów w danym sektorze rynku, ale spełnienie tego warunku jest tylko pozorne. W istocie, nawet gdy w danym sektorze funkcjonuje kilka podmiotów gospodarczych to mają one tego samego właściciela – państwo – co powoduje, że między producentami nie kształtują się relacje konkurencyjne. Nie jest zapewniona swoboda wejścia na rynek nowych podmiotów gospodarczych i blokowany jest przez państwo mechanizm eliminowania podmiotów nieefektywnych. W rezultacie oddziaływania tych czynników każdy z podmiotów bez wysiłku utrzymuje pod kontrolą swój fragment rynku a swoboda wyboru dostawcy przez konsumenta jest w takich warunkach bardzo ograniczona lub wręcz nie istnieje.

Jedynie w gospodarce prywatnej może funkcjonować w danym segmencie rynku kilku niezależnych dostawców, należących do różnych właścicieli. Powstają między nimi relacje konkurencyjne czemu sprzyja istniejąca swoboda wejścia na rynek nowych producentów oraz funkcjonowanie mechanizmu eliminującego podmioty nieefektywne. Przy zróżnicowanej podmiotowej strukturze rynkowej istnieją warunki umożliwiające konsumentom swobodny wybór producenta.

Każdy z powyższych warunków w praktyce może być spełniony w różnym stopniu, co oddziałuje na poziom konkurencji w danym segmencie rynku. Przykładowo, może istnieć całkowita swoboda wejścia na rynek nowych podmiotów gospodarczych lub możliwości w tym zakresie mogą być ograniczone przez np. system koncesjonowania działalności lub inne bariery. Podobnie mechanizm eliminowania podmiotów nieefektywnych może funkcjonować szybko i sprawnie, ale może też być niewydolny z uwagi na uwarunkowania ekonomiczne (np. dotacje państwowe, ulgi podatkowe), prawne (np. skomplikowane prawo upadłościowe, niewydolność sądów) lub społeczne (np. korupcja). Rolą państwa w systemie rynkowym jest stworzenie warunków dla sprawnego funkcjonowania mechanizmu rynkowego i konkurencji, chociaż w praktyce niezwykle często państwa nie wywiązują się należycie z tego obowiązku. Rolą państwa jest także tworzenie reguł nadzoru nad tymi nielicznymi segmentami rynku, w których, z przy-

³ L. Balcerowicz, *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przelomu epok*, Warszawa 1997, s. 138.

czyn związanych z ich specyfiką, istnieją monopole naturalne lub konkurencja może być ograniczona.

Mechanizm konkurencji wymusza na podmiotach gospodarczych ciągle podejmowanie działań ograniczających koszty, poprawiających jakość produktów oraz relacje z klientami, co znajduje swój wyraz we wzroście ich wartości rynkowej.

3. Modele prywatyzacji

Z uwagi na fundamentalne znaczenie własności prywatnej dla sprawnego funkcjonowania systemu gospodarczego, prywatyzacja zajmować musi czołowe miejsce w pakiecie reform prowadzących do przekształcenia gospodarki scentralizowanej w rynkową. W Polsce ustawowe rozumienie prywatyzacji nie jest jednak tożsame z jej ekonomicznym znaczeniem. Z ekonomicznego punktu widzenia prywatyzacja to przejęcie majątku państwowego przez osobę (osoby) prywatne. Zgodnie natomiast z art. 1 ust.2 ustawy z 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i prywatyzacji⁴ „Prywatyzacja, w rozumieniu ustawy, polega na:

- 1) obejmowaniu akcji w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowych spółek Skarbu Państwa powstałych w wyniku komercjalizacji przez podmioty inne niż Skarb Państwa lub inne niż państwowe osoby prawne w rozumieniu ustawy z 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (...);
- 1a) zbywaniu należących do Skarbu Państwa akcji w spółkach;
- 2) rozporządzaniu wszystkimi składnikami materialnymi i niematerialnymi majątku przedsiębiorstwa państwowego lub spółki powstałej w wyniku komercjalizacji na zasadach określonych ustawą przez:
 - a) sprzedaż przedsiębiorstwa,
 - b) wniesienie przedsiębiorstwa do spółki,
 - c) oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania.”

O ile więc z procesu obejmowania akcji (udziałów) w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowych spółek Skarbu Państwa wyłączone są państwowe osoby prawne to mogą one uczestniczyć w innych formach prywatyzacji. W praktyce mamy więc często do czynienia z niepełnymi formami prywatyzacji (lub z przekształceniami, które prywatyzacją nie są), które pojawiają się przy wykorzystywaniu różnych metod. W ramach metody kapitałowej (pośredniej) niepełna prywatyzacja (lub jej brak) występuje w kilku sytuacjach:

Po pierwsze, gdy Skarb Państwa zachowuje określony pakiet akcji (udziałów), przy czym może on być pakietem mniejszościowym lub kontrolnym. W niektórych spółkach, pomimo posiadania mniejszościowego pakietu akcji Skarb Państwa, dzięki odpowiednim zapisom w statutach spółek, utrzymuje pozycję najważniejszego akcjonariusza (udziałowca).

Po drugie, gdy nabywcą akcji (udziałów) jednoosobowej spółki Skarbu Państwa jest podmiot państwowy lub z większościowym udziałem Skarbu Państwa.

Po trzecie, gdy Skarb Państwa zbywa nieodpłatnie akcje (udziały) jednoosobowej spółki Skarbu Państwa na rzecz jednostek samorządu terytorialnego.

Po czwarte, gdy Skarb Państwa wnosi akcje (udziały) jednoosobowej spółki Skarbu Państwa do innej jednoosobowej spółki Skarbu Państwa.

Okresowa niepełna prywatyzacja wpisana jest w istotę niektórych metod prywatyzacji. Przy wniesieniu przedsiębiorstwa do prywatnej spółki następuje jej częściowe upaństwowienie, gdyż w zamian za wniesiony majątek Skarb Państwa obejmuje w niej udziały własnościowe. Ustawa nakłada jednak na Skarb Państwa obowiązek sprzedaży posiadanych walorów, ale nie eliminuje podmiotów państwowych z grona ich nabywców i w obecnej wersji nie określa terminu, w którym miałyby to nastąpić.

⁴ Dz. U. nr 118, poz. 561 ze zm.

Natychmiastowe przeniesienie praw własności do majątku prywatyzowanego przedsiębiorstwa nie następuje także przy jego oddaniu do odpłatnego korzystania spółce z udziałem pracowników. W okresie trwania umowy majątek ten stanowi własność Skarbu Państwa, a przeniesienie prawa własności na spółkę może nastąpić albo po okresie obowiązywania umowy i spłaceniu przez spółkę wszystkich rat kapitałowych i opłat dodatkowych albo wcześniej, ale po uprzednim spełnieniu przez spółkę kilku warunków (m.in. terminowej obsługi należności wynikających z umowy, spłaty określonej ich części).

W świetle wcześniejszych rozważań związanych z wpływem własności prywatnej na funkcjonowanie mechanizmu rynkowego i konkurencji zasadne wydaje się rozważenie zagadnienia wpływu niepełnej prywatyzacji na te mechanizmy. Istotnym elementem, który należy wziąć pod uwagę jest struktura podmiotowa konkretnego rynku cząstkowego.

W przypadku rynku zmonopolizowanego przez podmioty państwowe ich niepełna prywatyzacja utrudni lub nawet uniemożliwi funkcjonowanie mechanizmu rynkowego i konkurencji, przy czym niedomagania będą tym większe im większy pozostanie wpływ państwa na przekształcane podmioty.

W przypadku rynku, na którym dzięki prywatyzacji oddolnej funkcjonują także podmioty prywatne, mechanizm rynkowy i konkurencji mogą sprawnie działać, pod warunkiem, że przedsiębiorstwa prywatyzowane nie zajmują pozycji dominującej. Jeżeli warunek ten jest spełniony, niepełna prywatyzacja utrudni jedynie prowadzenie działalności przedsiębiorstwom poddanym temu procesowi, nie wpłynie jednak znacząco na sytuację całego sektora. Jeżeli jednak niesprywatyzowane przedsiębiorstwa kontrolują znaczny segment rynku to mogą one w skrajnych sytuacjach blokować proces prywatyzacji oddolnej lub uniemożliwić prawidłowe funkcjonowanie mechanizmu rynkowego i konkurencji.

W powyższych rozważaniach uwzględnić należy również fakt, że od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej znacznemu utrudnieniu uległa procedura bezpośredniego udzielania pomocy publicznej podmiotom gospodarczym. Oznacza to, że utrzymywanie przez państwo przy życiu nieefektywnych podmiotów stało się trudniejsze, a w dłuższej perspektywie właściwie niemożliwe. W takich warunkach nawet podmioty częściowo sprywatyzowane, lecz znajdujące się nadal pod kontrolą państwa nie mogą liczyć na jego bezpośrednie wsparcie, zwłaszcza w dłuższym horyzoncie czasowym, i uzyskanie w ten sposób przewagi konkurencyjnej. Ta możliwość uzyskania bezpośredniego wsparcia od państwowego właściciela była często jedynym bonusem pozostawiania pod jego kontrolą, bo w innych obszarach państwo nie sprawdza się jako właściciel w porównaniu z właścicielem prywatnym⁵. Powoduje to niższą efektywność wykorzystania zasobów przez częściowo sprywatyzowane podmioty w porównaniu z podmiotami prywatnymi, co niekorzystnie oddziałuje na jakość mechanizmu konkurencji i rynkowego, na rynkach przez nie zdominowanych lub opanowanych.

W dotychczasowych rozważaniach przyjęte zostało milczące założenie, że inwestorami w niepełnych lub pozornych prywatyzacjach są krajowe podmioty państwowe. Czy jednak udział w takich prywatyzacjach państwowych podmiotów zagranicznych należy traktować w ten sam sposób? Wydaje się, że do utożsamienia tych dwóch procesów należy podejść z ostrożnością. Część zarzutów stawianych właścicielowi państwowemu w polskich, współczesnych realiach wynika z niskiej kultury politycznej i korporacyjnej. Nie oznacza to, że własność państwowa w rozwiniętych gospodarkach rynkowych, w krajach o wysokiej kulturze politycznej jest pozbawiona ułomności. Oznacza to jedynie, że w polskich realiach niektóre negatywne cechy własności państwowej pojawiają się w niezwykle ostrych formach, znacznie pogarszając jakość funkcjonowania państwowych podmiotów (np. słaba pozycja zarządów, silne wpływy polityków, nieprzejrzyste reguły naboru do rad nadzorczych). Zagraniczny inwestor państwowy, pochodzący z kraju o wysokiej kulturze politycznej i korporacyjnej może polepszyć jakość zarzą-

⁵ Por. K. Dobrowolski, *Prywatyzacja kapitałowa w procesie transformacji systemu gospodarczego w Polsce*, Gdańsk 2003, s. 126-136.

dzania w przejętym podmiocie. W wyjątkowych przypadkach, zwłaszcza na rynkach o zróżnicowanej strukturze podmiotowej można więc dopuścić takie rozwiązanie, traktując je jednak jako odstępstwo od reguły prywatyzowania z udziałem inwestorów prywatnych.

Zakończenie

Transformacja gospodarki scentralizowanej z dominacją własności państwowej w dobrze funkcjonującą gospodarkę rynkową wymaga przeprowadzenia procesu prywatyzacji, bo tylko w ten sposób uruchomić można niezbędne mechanizmy rozwojowe, w tym rynkowy i konkurencji. Jakość funkcjonowania tych mechanizmów zależy od jakości procesów prywatyzacji. Im więcej prywatyzacji niepełnych lub pozornych tym trudniej na danym rynku cząstkowym uruchomić wspomniane mechanizmy i zapewnić ich prawidłowe funkcjonowanie. Struktura podmiotowa konkretnego rynku cząstkowego jest w takich przypadkach czynnikiem decydującym o możliwości uruchomienia mechanizmu rynkowego i konkurencji i sposobie ich funkcjonowania.

Literatura

1. Balcerowicz L., *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przełomu epok*, Warszawa 1997
2. Dobrowolski K., *Prywatyzacja kapitałowa w procesie transformacji systemu gospodarczego w Polsce*, Gdańsk 2003
3. Dz. U. nr 118, poz. 561 ze zm.
4. Gęsicki Ł., Gęsicki M., *Słownik terminów ekonomiczno-prawnych*, Łódź

THE MEANING OF THE PRIVATE OWNERSHIP IN ECONOMY

Summary

The article analyses the possibility of initiating and functioning of market and competition's mechanisms in a nationalized economy and in a market economy (in which private enterprises dominate).

The analysis showed that the market mechanism can not function in a nationalized economy, whereas the competition mechanism assumes a special, deformed form. The both mechanisms can effectively function only in private market economy.

In the last part of the article, the problem of semi-privatisation as a result of choice of different privatisation methods was raised. In this part of the article, the analysis of semi-privatisation impact on functioning of market mechanism and competition mechanism on different types of partial markets was also presented.

Keywords: market mechanism, competition mechanism, nationalized economy, semi-privatisation

prof. UG, dr hab. Krzysztof Dobrowolski
Uniwersytet Gdański
Wydział Ekonomiczny
Instytut Transportu i Handlu Morskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
k.dobrowolski@ug.gda.pl